

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 17 stycznia 2013 r. J. Ś. (1) wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 10 100 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia oraz odszkodowania za krzywdę i szkodę wywołaną wypadkiem komunikacyjnym z 10 czerwca 2011 r., z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2012 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka wskazała, że 10 czerwca 2011 r. doszło do wypadku drogowego: na przejeździe dla rowerzystów kierujący F. (...) uderzył w powódkę jadącą rowerem. W następstwie zdarzenia J. Ś. (1) doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości strzałkowej lewej, rany tłuczonej okolicy skroniowej lewej i urazu wielomiejscowego .

Pojazd sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, zaś pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę wypłacając bezsporną kwotę 8 200,41 złotych, stanowiącą jedynie część dochodzonego roszczenia.

W piśmie przygotowawczym, które wpłynęło 3 czerwca 2013 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że na kwotę dochodzoną pozwem składają się: 9 281 złotych zadośćuczynienia i 819 złotych tytułem odszkodowania. Wyliczenie kwoty odszkodowania zostało przedstawione na stronie 4 pozwu. Składają się na nią: koszty leczenia, konsultacji ortopedycznej, leków oraz koszty opieki i wyreki pomniejszone o wypłaconą dobrowolnie kwotę przez pozwanego.

W kolejnym piśmie przygotowawczym, które wpłynęło 5 listopada 2014 r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie na jej rzecz, w miejsce pierwotnie dochodzonych kwot:

- 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 1 788 złotych tytułem odszkodowania obejmującego koszty opieki i wyreki świadczonej przez osoby najbliższe z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty.

[pozew k. 2-7, pisma przygotowawcze k. 86-87, 178 i to samo k. 204]

W odpowiedzi na pozew (...) SA w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany nie uznał powództwa w żadnej części. Nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, jednakże w jego ocenie wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota 7 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 1 176 złotych tytułem ewentualnych kosztów opieki i kwota 24,41 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia w całości rekompensują doznaną przez powódkę szkodę, czyniąc żądanie dalszego zadośćuczynienia oraz odszkodowania niezasadnym.

Strona pozwana wskazała, że roszczenie w pozwie nie zostało dostatecznie sprecyzowane. Poza tym podniosła, że u powódki w dniu wypadku stwierdzono we krwi 0,03 % alkoholu, co wprawdzie jest wartością dopuszczalną, niemniej jednak co do zasady poruszanie się w stanie po spożyciu alkoholu, nawet rowerem, należy uznać za niedopuszczalne. Daje to podstawę do sformułowania zarzutu przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody.

[odpowiedź na pozew k. 51-53, pismo przygotowawcze k. 182-183]

W piśmie złożonym 13 listopada 2014 r. pełnomocnik pozwanego poinformował, że nastąpiło połączenie (...) Spółki Akcyjnej z (...) Spółką Akcyjną poprzez przejęcie – w drodze przeniesienia całego majątku (...) SA na (...) SA mocą uchwały dnia 9.10.2014 roku.

[pismo pozwanego k. 182-183]

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 2011 r. w Ł. na ul. (...) II przy posesji nr (...) miał miejsce wypadek drogowy: kierujący samochodem marki F. o nr re. (...) jadąc lewym pasem ruchu nie zastosował się do czerwonego sygnału świetlnego, nie zachował szczególnej ostrożności podczas dojeżdżania do wyznaczonego miejsca dla pieszych, nie ustąpił pierwszeństwa i w wyniku tego doprowadził do zderzenia z J. Ś. (1) jadącą rowerem, przejeżdżającą wyznaczoną ścieżką rowerową biegnącą wzdłuż przejścia dla pieszych.

Sprawca zdarzenia zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 7 listopada 2011 r. (sygn. akt VI K 1393/11) został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k.

[okoliczności bezsporne, wyrok SR dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z 7.11.2011 r. k. 64-65, notatka urzędowa k. 1 i 2, w załączonych aktach VI K 1393/11, zeznania powódki k. 218 i 237, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235 i 237]

W dniu poprzedzającym wypadek powódka spotkała się ze znajomymi. Podczas spotkania wypila jedno piwo. [zeznania powódki k. 237]

Bezpośrednio po wypadku J. Ś. (1) została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do szpitala im. M. K. w Ł., w którym przebywała do dnia 13 czerwca 2011 r.

U powódki stwierdzono uraz wielonarządowy, wstrząśnienie mózgu, ranę tłuczoną okolicy skroniowej lewej i złamanie kości strzałkowej lewej. Wykonano powódce badania, w tym tomografię komputerową głowy i odcinka szyjnego kręgosłupa; skonsultowano ortopedycznie i neurologicznie.

Badania dodatkowe wykazały 0,03 ‰ alkoholu we krwi powódki.

Na czas hospitalizacji ustabilizowano jej lewą kończynę dolną szyną gipsową stopowo – podudziową. Po kilkudniowej obserwacji poszkodowaną wypisano ze szpitala z zaleceniami dalszej opieki w poradni neurologicznej i ortopedycznej.

Powódka kontynuowała leczenie po wypisaniu jej ze szpitala, leczyła się głównie u lekarza ortopedy, jeden raz była również u neurologa.

[kopie: kart informacyjnych k. 17-19, zeznania powódki k. 218 i 237, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235]

J. Ś. (1) przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od dnia 10 czerwca 2011 roku do dnia 16 września 2011 roku.

[kopia zaświadczeń lekarskich k. 21-24]

Po wypadku J. Ś. (1) miała ograniczoną sprawność ogólną, dlatego w pierwszych 4 tygodniach potrzebowała pomocy osób trzecich przy czynnościach higienicznych, ubieraniu i innych czynnościach codziennych w wymiarze około 4 godzin dziennie. Od piątego tygodnia ta pomoc była potrzebna w wymiarze 3 godzin dziennie, a po zdjęciu gipsu (25.07.2011 r.) do października 2011 roku pomoc powódce była potrzebna po 1 godzinie dziennie przy czynnościach wymagających długotrwałego chodzenia, stania, częstego schylania się i przenoszenia ciężarów powyżej 6 kg.

Powódka mieszkała na trzecim piętrze w domu wielorodzinnym bez windy i z uwagi na ograniczenia w poruszaniu się, nie wychodziła z domu za wyjątkiem wyjazdów do lekarzy i na badania. Potrzebowała więc pomocy przy wykonaniu wszystkich czynności wymagających wyjścia z domu; poza tym nie mogła wykonywać czynności wymagających użycia obu rąk.

Powódka korzystała z pomocy osób najbliższych: matki i chłopaka, z którym wówczas mieszkała.

[opinia biegłego w dziedzinie rehabilitacji medycznej k. 136-139, zeznania powódki k. 219 i 237, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235-235]

Na skutek wypadku z 10 czerwca 2011 r. J. Ś. (1) doznała urazu wielomiejscowego, szczególnie głowy ze wstrząśnieniem mózgu. Z punktu widzenia neurologa skutkowało to długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w związku z powstaniem pourazowego zespołu podmiotowego w wysokości 3%. Cierpienia fizyczne mogły mieć umiarkowane nasilenie w okresie pierwszego miesiąca, mierne nasilenie przez kolejne dwa miesiące i stopniowo ustępowały. Leczenie neurologiczne po wypadku zostało zakończone z pozytywnym wynikiem, a rokowania na przyszłość są dobre.

[kopia dokumentacji medycznej k. 12-20, opinia biegłego neurologa k. 104-108, 194]

Skutkiem wypadku była również rana tłuczona lewej okolicy skroniowej powódki, stłuczenie lewego barku i okolicy lewych żeber oraz złamanie w 1/3 obwodowej trzonu kości strzałkowej lewej. Efektem złamania kości strzałkowej jest 3% trwały uszczerbek na zdrowiu powódki. Pozostałe urazy wygoiły się bez następstw powodujących uszczerbek na zdrowiu. Cierpienia fizyczne poszkodowanej były znaczne w pierwszej dobie po wypadku i ustępowały w kolejnych dniach. W miernym nasileniu pozostawały przez 4 tygodnie od zdarzenia ze względu na utrzymujące się bóle stłuczonego lewego barku i konieczność pozostawania w niewygodnym ciężkim gipsie stopowo – udowym z zakazem chodzenia z obciążaniem unieruchomionej nogi. Z odczuwaniem dolegliwości bólowych wiązały się ćwiczenia zmierzające do zniesienia przykurczów w stawach skokowym i kolanowym oraz nauki chodzenia o kulach z markowanym obciążaniem kończyny. Dolegliwości bólowe ustąpiły po 6 miesiącach od urazu, wówczas powódka mogła chodzić bez asekuracji kul łokciowych.

Aktualnie u powódki występują niewielkie dolegliwości bólowe w obwodowej części goleni lewej po przeciążeniach dynamicznych oraz w okresach jesienno – zimowych podczas gwałtownych zmian atmosferycznych. Niemniej jednak jej leczenie zostało zakończone z uzyskaniem pełnego powrotu do stanu czynnościowego lewej nogi z okresu przed urazem.

[kopia dokumentacji medycznej k. 12-20, opinia biegłego w dziedzinie rehabilitacji medycznej k. 136-139]

Rana tłuczona lewej okolicy skroniowo – czołowej lewej, której doznała J. Ś. (1) w wypadku z 10.06.2011 r., zagoiła się pozostawiając bliznę pourazową, liniową o długości 28 mm. Jest to uszkodzenie ciała w stopniu lekkim, nie skutkujące rozstrojem na zdrowiu. Stanowi jednak oszpecenie twarzy (bez uszkodzenia funkcji) i powoduje trwały uszczerbek na zdrowiu powódki w rozmiarze 1%. Powódka zakrywa bliznę włosami; obecnie nie jest ona bolesna. Leczenie powódki uległo zakończeniu i choć wygląd blizny nie ulegnie zmianie, to pozostaje to bez negatywnych następstw dla ogólnego stanu zdrowia powódki.

[opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej k. 168-169, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235-235]

Z psychiatrycznego punktu widzenia następstwem wypadku z 10 czerwca 2011 r. było wystąpienie u J. Ś. (1) zaburzeń adaptacyjnych przynajmniej – lękowych. Rozmiar jej cierpień psychicznych był umiarkowany. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki pozostający w związku z wypadkiem wynosi 5%.

Powódka nie podjęła leczenia psychiatrycznego i nie przyjmowała leków. Potrzebowała jednak wsparcia, bo z dnia na dzień straciła kontakt z grupą znajomych i została wyłączona z pracy zawodowej, która jest dla niej bardzo ważna. (...) udzielała jej matka.

[opinia biegłego psychiatry k. 148-151 i 256, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235-235]

Wypadek i doznane urazy ograniczyły aktywność powódki w życiu osobistym i zawodowym. Po wypadku miała obawy związane z przechodzeniem przez ulicę i nadal unika przejeżdżać bez sygnalizacji świetlnej. Zaprzestała dojeżdżania do pracy rowerem i obecnie raczej rzadko jeździ na rowerze.

W okresie, kiedy doszło do wypadku, w firmie, w której zatrudniona była J. Ś. (1) wprowadzano zmiany oprogramowania w księgowości. Prowadzono w związku z tym szkolenia, w których powódka nie mogła wziąć udziału.

Po powrocie do pracy po okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego, powódka sama musiała wdrożyć się do zmian i nadrobić zaległości.

[zeznania powódki k. 219 i 237, zeznania świadka J. Ś. (2) k. 235-235]

W piśmie z dnia 11 września 2012 r. powódka, działając przez pełnomocnika, zgłosiła szkodę (...) Spółce Akcyjnej i wniosła o wypłatę kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 2 019,41 złotych tytułem odszkodowania.

[kopia zgłoszenia szkody k. 9-11]

Decyzją z dnia 29 października 2011 r. (...) SA przyznało powódce kwotę 8 176 złotych, w tym: 7 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 1 176 złotych tytułem kosztów opieki osób trzecich oraz 24,41 złotych tytułem zwrotu zakupów leków.

[kopia decyzji z dnia 29.10.2011 r. k. 32-33 i ta sama k. 69-70 oraz pismo z dnia 28.12.2012 r. k. 71]

Stawka 1 roboczogodziny za usługi (...) w okresie od lipca 2009 roku do chwili obecnej wynosi 9,50 złotych. W soboty, niedziele i święta stawka ta wynosi 200%. [kopia zaświadczenia (...)u k. 34]

J. Ś. (1) otrzymała świadczenie z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia na życie od (...) SA w kwocie 11 200 złotych. [kopia decyzji ubezpieczyciela z 14.12.2011 r. k. 230]

Na podstawie uchwały z dnia 9 października 2014 r. Rep. A nr 3815/2014, w trybie art. 492 § 1 w zw. z art. 516 § 6 k.s.h. nastąpiło połączenie (...) Spółki Akcyjnej z (...) Spółki Akcyjnej poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku (...) SA na (...) SA.

[kopia postanowienia o dokonaniu wpisu k. 184, odpis KRS k. 185-188]

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., opinie biegłych, zeznania świadka i powódki.

Ze względu na rodzaj informacji, wymagających wiedzy specjalnej, zasadnicze znaczenie miały sporządzone na potrzeby niniejszej sprawy opinie biegłych. Sąd uznał je za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Wprawdzie pełnomocnik strony powodowej zgłaszał pytania do opinii biegłej neurolog, a pełnomocnik pozwanego – do opinii biegłej psychiatry, ale po ich uzupełnieniu strony ostatecznie nie kwestionowały wniosków biegłych i nie zgłaszały w tym kierunku dalszych wniosków dowodowych. W ocenie Sądu nie było potrzeby dalszego uzupełnienia opinii. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powódkę.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd opierał się m.in. na zeznaniach powódki. Nie dał im wiary jedynie w tej części, w jakiej powódka zeznała, że wskutek nieobecności powodowanej koniecznością leczenia po wypadku i związaną z tym czasową niezdolnością do pracy utraciła możliwość szybszego awansu zawodowego. Dopytywana przez pełnomocnika pozwanego nie mogła wskazać żadnej obiektywnej okoliczności potwierdzającej jej tezę. Zebrany materiał dowodowy, w tym zeznania powódki, nie jest wystarczający do porównania jej sytuacji zawodowej z sytuacją innych osób pracujących z nią w tej samej firmie na porównywanych stanowiskach. Tym samym nie można potwierdzić, że awans powódki był możliwy w okresie, kiedy doszło do jej wypadku, a dłuższa nieobecność wprost przełożyła się na jego opóźnienie. W istocie rzeczy jest to jedynie subiektywne odczucie powódki, że gdyby nie kilkumiesięczna nieobecność powodowana chorobą, to awansowałaby szybciej.

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd opierał się również na dokumentach zgromadzonych w załączonych aktach sprawy VI K 1393/11: notatkach urzędowych i wyroku wydanym w tej sprawie. Wprawdzie pełnomocnik powódki wskazywał również dokument z oględzin pojazdu (roweru) i opinię sporządzoną na potrzeby tej sprawy, ale okazały się one nieprzydatne w sprawie niniejszej. Oględziny roweru nic nie wnoszą do sprawy, bo przedmiotem rozstrzygnięcia

jest szkoda na osobie powódki, a nie na jej mieniu. Nie wnosi nic istotnego do sprawy opinia biegłego, bo materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie, a dotyczący obrażeń doznanych przez J. Ś. (1) w wypadku i ich skutków dla jej zdrowia jest znacznie obszerniejszy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był w (...) SA w S. (którego następcą prawnym jest (...) SA w S.), zatem podmiotem odpowiedzialnym za następstwa wypadku powoda jest pozwany.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela jest przepis art. 822 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.). Pozwany nie kwestionował, ani podstawy swej odpowiedzialności, ani istnienia po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powódce szkody na osobie. Kwestię sporną stanowiła wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania ponad wypłacone kwoty.

Przed oceną merytoryczną zasadności roszczeń powódki (ich wysokości), odnieść się należy do kwestii formalnych. Mianowicie: początkowo powódka dochodziła uzupełniającego odszkodowania w kwocie 819 złotych. W tej wartości zawarte były zarówno koszty leczenia i zakupu leków, jak i koszty opieki ze strony osób trzecich. Następnie jednak powództwo zostało zmienione, tzn. powódka dochodziła odszkodowania w wyższej kwocie – 1 788 złotych. Zmieniła również podstawę faktyczną żądania, ponieważ wskazana wyżej kwota stanowić miała tylko i wyłącznie koszty opieki ze strony osób trzecich ponad kwotę dobrowolnie wypłaconą przez pozwanego. W piśmie zawierającym rozszerzenie powództwa jednoznacznie zostało określone, że kwoty tam wskazane (20 000 zł zadośćuczynienia i 1 788 zł odszkodowania) są zgłoszone w miejsce pierwotnie dochodzonych pozwem kwot. Dlatego było oczywiste, że ostatecznie dochodzona kwota odszkodowania nie obejmuje kosztów leczenia, a tylko i wyłącznie koszty opieki. Z tej przyczyny Sąd pominął w ustaleniach faktycznych kwestie kosztów leczenia poniesionych przez poszkodowaną i nie zostały omówione dokumenty z k. 25-28 dotyczące kosztów leków i wizyt lekarskich.

Omówienia wymaga zgłoszony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody.

Przepis art. 362 k.c. przewiduje możliwość odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Zmniejszenie to następuje stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jego przyczynienie się do powstania lub zwiększenia szkody, jeżeli pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą. Jako dodatkową przesłankę przyczynienia wymienia się również obiektywną nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, a niekiedy również zawinienie poszkodowanego. W najnowszym piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko, że dla przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody jest konieczne, by jego zachowanie pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą i było zawinione w przypadkach odpowiedzialności na zasadzie winy, a obiektywnie nieprawidłowe przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (tak np. A. Szpunar, *Wina poszkodowanego*, s. 117 i nast.; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Odpowiedzialność cywilna*, s. 165-169; A. Koch, *Związek przyczynowy*, s. 90; T. Wiśniewski, w: *Komentarz 2009*, I, s. 79; A. Olejniczak, w: *Kidyba, Komentarz KC 2010*, III, s. 87). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności danej sprawy.

Pozwany upatrywał nieprawidłowości zachowania powódki w tym, że badanie jej krwi wykazało 0,03 ‰ alkoholu. Zgodnie z przepisem art. 46 ust. 2 i 3 ustawy z 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jednolity z 2012 r., poz. 1356), stan po spożyciu alkoholu zachodzi, gdy stężenie alkoholu we krwi

wynosi od 0,2 do 0,5 ‰, a stan nietrzeźwości - gdy stężenie alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰. Zatem powódka nie była ani nietrzeźwa, ani w stanie po spożyciu alkoholu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami mogła być uczestnikiem ruchu drogowego. Ponadto samo wykazanie zawartości alkoholu we krwi poszkodowanego nie jest wystarczające do przyjęcia jego przyczynienia się do powstania szkody. Należy udowodnić, że miało to wpływ na zachowanie się poszkodowanego jako uczestnika ruchu drogowego i stanowiło współprzyczynę zaistnienia wypadku. W realiach rozpoznawanej sprawy nie zostało udowodnione, by zachowanie powódki - uczestnika ruchu drogowego - było obiektywnie nieprawidłowe i choćby w najmniejszym stopniu przyczyniło się do jego zaistnienia, a w konsekwencji do powstania szkody na jej osobie. Zarzut pozwanego jest nieudowodniony i jako taki nie został uwzględniony przez Sąd.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027). Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia, pozostawiając jej określenie sądowni. W orzecznictwie wypracowano zasady określania wysokości zadośćuczynień. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron. Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że powódka w wyniku wypadku z dnia 10 czerwca 2011 r. doznała różnych urazów, skutkujących uszczerbkiem na jej zdrowiu o charakterze neurologicznym, ortopedycznym, chirurgicznym i psychicznym. Trwały uszczerbek na jej zdrowiu wynosi ogółem 4 ‰, nadto u powódki występował jeszcze uszczerbek długotrwały w wysokości 5 ‰ (biegli neurolog i psychiatra ocenili uszczerbek tego samego rodzaju, jedynie jego wysokość wskazywali inną). To oznacza, że dla zdrowia powódki wypadek miał różnorakie i poważne konsekwencje, przy czym niektóre z nich miały charakter trwały, inne przemijający. Wypadek i doznane w nim urazy wytrąciły powódkę z jej zwykłego rytmu życia i dosłownie unieruchomiły na kilka tygodni, tj. w okresie noszenia gipsu. Powódka w pierwszych tygodniach po wypadku praktycznie zdana była na pomoc innych osób ze względu na ograniczenia w poruszaniu się i związane z tym utrudnienia w wykonywaniu codziennych czynności, w tym samoobsługowych oraz załatwianiu swoich spraw. Po zdjęciu gipsu i w miarę usprawniania ta pomoc była powódce niezbędna w coraz mniejszym wymiarze, niemniej jednak jak wskazywali biegli, powódka jej potrzebowała przynajmniej w okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego. Biorąc pod uwagę, że przed wypadkiem powódka była w pełni sprawną osobą, samodzielną, silnie zaangażowaną w pracę zawodową i życie towarzyskie, to wypadek spowodował bardzo poważne ograniczenia w jej życiu. Jak wynika z zeznań świadka J. Ś. (2) konsekwencją był zły stan psychiczny powódki i potrzeba wsparcia psychicznego. Potwierdza to również opinia psychiatry. Powódka wprawdzie nie podjęła leczenia psychiatrycznego, ale to nie ma znaczenia dla stwierdzenia wystąpienia u niej krzywdy wywołanej negatywnymi przeżyciami psychicznymi, wynikającymi z przebiegu samego wypadku i związanego z tym zagrożenia zdrowia oraz utraty poczucia bezpieczeństwa, jak i powodowanymi zaburzeniem rytmu życia, ograniczeniem w wykonywaniu codziennych czynności i koniecznością korzystania z pomocy innych osób.

Wypadek miał również negatywny wpływ na tok pracy zawodowej powódki. Nie zdołała ona udowodnić, że jej kilkumiesięczna nieobecność w pracy przelożyła się na opóźnienie awansu, ale niewątpliwie pogorszyła jej sytuację zawodową. Nieobecność powodowana chorobą przypadła na okres istotnych zmian w firmie, w której była zatrudniona powódka. Ze względu na nieobecność nie mogła ona skorzystać ze wsparcia przy przygotowywaniu się do wdrożenia nowego systemu i sama musiała nadrabiać zaległości. Niewątpliwie była to dla powódki sytuacja niekomfortowa, powodująca dodatkowy stres.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem dla powódki jest kwota 22 000 złotych. Uwzględniając wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 7 000 złotych, Sąd uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 15 000 złotych tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia. Tym samym Sąd nie podzielił w pełni jej stanowiska co do wysokości należnego zadośćuczynienia. Pamiętając o rodzaju i rozmiarze doznanych przez powódkę urazów, trzeba mieć na uwadze i to, że jest ona młodą osobą, zastosowane leczenie okazało się w pełni skuteczne, a rokowania co do jej zdrowia na przyszłość są pomyślne.

Powództwo dalej idące – ponad kwotę 15 000 złotych dalszego zadośćuczynienia - podlegało oddaleniu jako wygórowane, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

Powódka żądała również zasądzenia odszkodowania z tytułu kosztów niezbędnej jej pomocy i opieki. Co do zasady jej roszczenie znajduje swoją podstawę prawną w art. 444 k.c. Przepis ten daje podstawę do żądania odszkodowania, obejmującego wszelkie wynikłe koszty z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją, jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (art. 444 § 1 k.c.). Jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (art. 444 § 2 k.c.).

Przesłanki obu roszczeń są inne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie (wyrok z dnia 24.04.2013 r., I ACa 59/13, opubl. LEX nr 1314793): „inaczej należy oceniać przesłanki zasądzenia renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c., a inaczej przesłanki zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. Przesłanką zasądzenia renty jest udowodnienie istnienia zwiększonych potrzeb, a przyznanie renty nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany zaspokaja te potrzeby i ponosi z tym związane wydatki. W przypadku dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. poszkodowany musi udowodnić rzeczywiste poniesienie kosztów (wydatków), o których mowa w tym przepisie”.

Z zebranego materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynika, że opieka rzeczywiście była nad powódką sprawowana, ale udzielały jej osoby najbliższe i powódka nie ponosiła związanych z tym kosztów. W tym stanie faktycznym brak podstaw do zasądzenia na jej rzecz odszkodowania z powyższego tytułu, dlatego roszczenie o odszkodowanie podlegało oddaleniu.

Dodać do tego należy, że powódka nawet nie uzasadniła prawidłowo wysokości wyliczonych przez siebie kosztów pomocy ze strony osób trzecich. W uzasadnieniu pozwu (strona 5 akt) znajduje się wyliczenie tych kosztów na kwotę 1 710 złotych, obejmujące okres 60 dni sprawowanej opieki. Natomiast w piśmie z rozszerzeniem powództwa ta kwota została podana ogólnie (2 964 złotych) bez wyjaśnienia sposobu jej wyliczenia. Na etapie postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce dobrowolnie kwotę 1 176 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy innych osób. Pomiedzy stronami sporna była wysokość tych kosztów, w tym wysokość stawki za godzinę świadczonej pomocy. Skoro powódka twierdziła, że wypłacone jej koszty są za niskie to powinna to udowodnić, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Samo odwołanie się do stawek stosowanych przez (...) nie jest wystarczające, skoro poszkodowana nie korzystała z usług opiekunów z (...).

Reasumując: biorąc pod uwagę, że powódka otrzymała od pozwanego kwotę 1 176 złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy innych osób, a w toku postępowania sądowego nie tylko nie udowodniła, że poniosła koszty tej pomocy i wypłacona jej kwota nie pokrywa ich w pełni, a nawet nie przedstawiła pełnego i czytelnego wyliczenia tych kosztów, Sąd uznał o jej roszczenie o odszkodowanie za niezasadne i nieudowodnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Powódka nie udowodniła, kiedy zgłosiła szkodę pozwanemu. Jednak z akt szkody wynika, że w piśmie datowanym na 4.10.2012 r. ubezpieczyciel potwierdził przyjęcie zgłoszenia szkody (k. 67 akt), zatem najpóźniej w tej dacie wiedział o rodzaju i wysokości roszczeń do niego kierowanych. Zatem 4 października 2012 r. jest datą pewną, w której pozwany wiedział o szkodzie powódki i od tej daty z pewnością można liczyć termin 30 – dniowy do spełnienia świadczenia, który upłynął 3 listopada 2012 r. Biorąc to pod uwagę należało uwzględnić żądanie pozwu w zakresie odsetek i zasądzić zadośćuczynienie należne powódce z odsetkami od dnia 15 listopada 2012 roku do dnia zapłaty. Należy nadmienić, że w zgłoszeniu szkody została określona wysokość żądanego zadośćuczynienia na kwotę 30 000 złotych, a zadośćuczynienie dochodzone w niniejszej sprawie kwoty tej nie przekraczało.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka ostatecznie żądała zasądzenia łącznie kwoty 21 788 złotych. Zasądzona na jej rzecz suma stanowi ok. 69 % dochodzonego roszczenia. Łącznie koszty poniesione przez powódkę to 4 505 złotych (505 zł tytułem opłaty od pozwu, 2 400 zł kosztów zastępstwa procesowego, 1 600 zł – zaliczki na biegłych), zaś pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2 434 złotych (2 400 zł – koszty zastępstwa procesowego, 34 zł - opłaty skarbowe od udzielonych pełnomocnictw). Mając na uwadze procent, w jakim powódka wygrała sprawę, powinna ponieść koszty w wysokości 2 151 złotych, stąd różnicę ponad tę kwotę (2 354 złotych) Sąd zasądził na jej rzecz od pozwanego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył strony w odpowiednich częściach kwotą 585 złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty od rozszerzonej części powództwa.

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.